

Magdalena ŻARDECKA

## PRZYBLIŻENIE WARTOŚCI CENTRALNYCH W KULTURZE POLSKIEJ

W sytuacji, która dla określonego kraju i kultury wydaje się ważna lub z jakichś powodów trudna, a nawet przełomowa, potrzebna jest pogłębiona refleksja nad tradycją, historią i całym dziedzictwem kulturowym. Czynniki te najczęściej decydują o trwałości i spójności więzi społecznych oraz o zachowaniu tożsamości narodowej pośród nieraz gwałtownych i radykalnych zmian. Lata '80 i '90 to ważny okres nie tylko dla Polski, ale i dla całej Europy Środkowo-Wschodniej. W tym czasie dokonało się wiele istotnych przemian społecznych i ekonomicznych.

Proces ten nie mógłby zajść, gdyby nie istniał odpowiedni ku temu klimat. Klimat ów stanowiły głęboko zakorzenione w kulturze polskiej (nieprzypadkowo Polska stała się inicjatorem ruchów demokratycznych w państwach tzw. bloku wschodniego) i umocnione wieloletnią tradycją wartości takie, jak demokracja, obywatelskość, krytycyzm wobec władzy, umiłowanie wolności, a przede wszystkim szeroko pojęta katolicyzm i religijność społeczeństwa. Ona to przez dziesięciolecia trwała nienaruszona i opierała się oddziaływaniom z zewnątrz. Przemiany mające za fundament centralne dla naszej kultury wartości były jednak na tyle radykalne, że nie pozostały bez wpływu na obecny kształt polskiej kultury. Dziś jesteśmy świadka-

mi pewnej destabilizacji i dużych zmian w krajobrazie kulturowym naszego narodu i państwa.

Każde zachwianie równowagi spowodowane z jednej strony wewnętrznymi procesami, a z drugiej nagłym otwarciem na wpływy z zewnątrz może stanowić doskonałą okazję do aktywizacji rodzimych sił twórczych oraz punkt wyjścia do dalszego rozwoju. Równocześnie jednak niesie ze sobą zagrożenie dezintegracją i zrujnowaniem (osłabionego przez długotrwałą izolację od zachodu i silną presję ze wschodu) gmachu rodzimej kultury. Jednoznaczna odpowiedź na pytanie, czy procesy pozytywne wezmą górę nad zjawiskami negatywnymi i czy nasza kultura wyjdzie z owych przekształceń silniejsza i bogatsza, nie jest jeszcze możliwa. Dziś już jednak można dokonać opisu aktualnej sytuacji, przeprowadzić kilka analiz pozwalających zarysować obecny kształt polskiej kultury oraz ocenić spójność, trwałość i uniwersalność tradycyjnych wartości. Zadania takiego podjął się ks. Leon Dyczewski w pracy *Kultura polska w procesie przemian*. Cennym uzupełnieniem tej pozycji jest tom artykułów *Wartości w kulturze polskiej* zredagowany przez tegoż autora<sup>1</sup>.

<sup>1</sup> Leon Dyczewski, *Kultura polska w procesie przemian*, Towarzystwo Naukowe



Pierwsza z wymienionych książek składa się z dwóch części. Obszerna część wprowadzająca w problematykę ma charakter ogólny i obejmuje refleksje nad kulturą, jej związkami z pracą człowieka oraz czynnikami decydującymi o tożsamości kulturowej danego narodu. Część druga zaś poświęcona jest dokładniejszemu analizom wybranych aspektów rodzimej kultury. Autor szczegółowo omawia niektóre jej elementy i zmierza do nakreślenia obrazu licznych (czasem niepokojących) przemian, jakie miały miejsce w kulturze polskiej w ciągu dziejów, a zwłaszcza na przestrzeni ostatnich dziesięcioleci. W części tej czytelnik znajdzie interesujące wyniki badań nad funkcjonowaniem systemu wartości w świadomości młodzieży oraz rozważania dotyczące różnic pomiędzy obowiązującymi w okresie socjalizmu i akceptowanymi obecnie wzorcami osobowymi. Zagadnienia te uzupełnia analiza stylów życia i czynników wpływających na ich przemiany w środowisku miejskim i wiejskim. Dopełnieniem przeprowadzonych analiz są rozdziały poświęcone tzw. kulturze alternatywnej. Na uwagę zasługuje zwłaszcza prezentacja istniejącego u nas od niedawna ruchu New Age (zob. s. 185), która na tle popularnych obecnie, jednostronnych i przeważnie tendencyjnych ujęć tego zjawiska stanowi cenną i wyważoną opinię podbudowaną rzeczową krytyką z punktu widzenia myśli chrześcijańskiej. Dużo miejsca autor przeznaczona na omówienie roli Kościoła katolickiego i katolickości w kulturze polskiej oraz

przedstawienie poziomu wykształcenia Polaków i zadań polskiej inteligencji w życiu społecznym i kulturalnym kraju.

Fundamentem oraz punktem odniesienia wszelkich analiz jest antropologiczna refleksja nad człowiekiem jako twórcą i odbiorcą kultury. W rozdziale pierwszym (*Kultura – aspekt antropologiczny*) autor stara się wskazać na nierozwalne więzi łączące pracę i kulturę. Osobowy rozwój pojedynczego człowieka oraz wspólnoty osób (grupy społecznej, narodu) odbywa się jedynie poprzez silne zaangażowanie w pracę i współuczestnictwo w kulturze. Przeciwwstawianie sobie lub choćby oddzielanie kultury od pracy prowadzi do wyjałowienia pierwszej oraz degradacji i dehumanizacji drugiej. Autor apeluje o przywrócenie pracy należnej jej rangi, gdyż jest ona jedynym czynnikiem umożliwiającym pełny rozwój indywidualnych sił twórczych, a jednocześnie stanowi przestrzeń powstawania więzi społecznych i wyłaniania się podstawowej i trwałej wspólnoty, jaką jest wspólnota pracy. W apelu tym zawarta jest sugestia jakoby w przeszłości praca miała charakter twórczy i stanowiła okazję do samorealizacji. Tymczasem wydaje się raczej, iż w przeszłości kojarzyła się ona z uciemieniem, zniewoleniem i traktowana była jako coś hańbiącego (zniewolenie, zakaz rozwoju i nakaz pracy nie bez powodu są do dziś ze sobą kojarzone). Odkrycie głębokiego sensu ludzkiej pracy – bez względu na jej rodzaj – jej znaczenia dla samorealizacji i doskonalenia oraz uznanie bezwarunkowego pierwszeństwa osoby przed wartościami materialnymi to zdobycz najnowszej antropologii chrześcijańskiej (Jan Paweł II, *Laborem exercens*), do której społeczeństwo musi powoli dojrzeć (a nie powrócić).

---

KUL, Lublin 1993, ss. 309; *Wartości w kulturze polskiej*, red. L. Dyczewski, Fundacja Pomocy Szkołom Polskim na Wschodzie im. T. Goniewicza, Lublin 1993, ss. 276.



Praca jest niezaprzeczalnym czynnikiem kulturotwórczym. Czym zaś jest sama kultura? Aby odpowiedzieć na to pytanie L. Dyczewski przywołuje różne rozumienia tego fenomenu (np. E. Tyllora, C. Kluckhohna, B. Dillinghama, F. Złanieckiego, S. Ossowskiego, R. Lintona) ostatecznie wybierając określenie, zgodnie z którym kultura stanowi bogaty i dynamiczny system znaczeń, jakie są przypisywane pewnym wytworom materialnym i obyczajom (zob. s. 35-41). Kultura jest uniwersum symbolicznym, które wyznacza wartości i normy, kształtuje widzenie świata, wpływa na zachowanie i reakcje emocjonalne, proponuje określoną wizję przyszłości, gwarantuje jednostce pewną swobodę konieczną dla rozwoju i podjęcia twórczego wysiłku. Do istoty kultury należy także to, że jest ona swoistą organizacją przestrzeni kontaktów interpersonalnych (zob. s. 38) – miejscem i sposobem komunikacji (U. Eco, F. de Saussure) – i jako taka wpływa na kształt systemu społecznego oraz na poczucie tożsamości narodowej i suwerenność kraju. Ważnym, jeśli nie najważniejszym, czynnikiem kulturotwórczym jest religia wraz z całym proponowanym systemem wartości i norm.

U podstaw istnienia kultury leżą wartości, one to najpełniej charakteryzują daną kulturę. Istnieje wiele możliwych określeń wartości. L. Dyczewski po dokonaniu przeglądu definicji przyjmuje, że wartości kulturowe są to wartości społecznie usankcjonowane, typowe dla danej kultury i powszechnie akceptowane przez społeczeństwo (zob. s. 57-59). Pełnią one rozmaite funkcje: pomagają w dokonywaniu wyborów, wskazują cele i środki działania, wyznaczają hierarchię ocen i norm oraz decydują

o specyfice i odrębności danej kultury. Wartości, co do których „panuje powszechny consensus i które są podstawą organizacji systemu społecznego oraz tożsamości kulturowej” (s. 60), tworzą grupę wartości w danej kulturze najważniejszych i z tego powodu nazywanych rdzennymi lub centralnymi. Za najbardziej reprezentatywne dla kultury polskiej uznano w toku licznych dyskusji i analiz czternaście grup wartości, które są jednocześnie zespołami preferowanych postaw psycho-społecznych. Są to: 1) rodzina, rodzinność, dom; 2) wspólnotowość, poczucie wspólnoty; 3) umiłowanie dziecka i ważna rola kobiety; 4) religijność, wrażliwość na wartości religijne; 5) uczuciowość, romantyzm; 7) zdolność przebaczenia, brak mściwości i okrucieństwa; 8) gościnność, towarzyskość, hojność; 9) gotowość do poświęceń i ofiar; 10) umiłowanie wolności i patriotyzm; 11) optymizm i nadzieja; 12) otwartość na inne kultury, tolerancja; 13) szacunek dla pracy twórczej; 14) demokracja i krytycyzm wobec władzy. Wokół tych wartości skupiają się różne elementy kulturowe, takie jak np. język, obyczaje, symbole, dzieła sztuki, poglądy, przekonania tworząc tzw. centrum kultury. Centrum to cechuje się dużą spójnością i trwałością i mimo licznych przewartościowań oraz zmian jakie miały miejsce w ciągu wieków, trwa nienaruszone gwarantując tożsamość narodową.

Autor nie dokonuje bardziej szczegółowego opisu wyróżnionych przez siebie grup wartości, dlatego warto w tym miejscu odesłać czytelnika do książki *Wartości w kulturze polskiej*. Nie jest to przypadek, że praca ta stanowi dobre dopełnienie pierwszej pozycji, gdyż jej pomysłodawcą i redaktorem jest rów-



niez L. Dyczewski. W tomie tym zebrane zostały artykuły kilkunastu autorów, którzy dokonali analizy i opracowania poszczególnych grup wartości. Pozwoliło to na obalenie niektórych rozpowszechnionych i utrwalających się stereotypów oraz licznych uprzedzeń, przez pryzmat których postrzega się niekiedy kulturę polską.

W artykule *Uniwersalizm w kulturze polskiej* Zygmunt Komorowski ustosunkowuje się do kierowanego często pod adresem Polaków zarzutu zaściankowości i pewnej ciasnoty umysłowej nie dopuszczającej elementów obcych. Autor wskazuje na powierzchowność i nierzetelność opinii tego typu. Jak dowodzi historia, Polacy przeważnie opowiadali się po stronie tolerancji i wolności osobistej wszystkich obywateli, cechowali się też dużą otwartością na świat. Przez stulecia Polska była krajem wielonarodowym, pluralistycznym, w którym bez większych konfliktów współżyli ze sobą ludzie różnych wyznań, języków i tradycji (Ukraińcy, Litwini, Żydzi, Niemcy i inni).

Jerzy Gałkowski w artykule *Polskie tradycje pracy* analizuje obowiązujący przez wiele stuleci stosunek Polaków do pracy. Stwierdza, że szacunek do niej był silnie ugruntowany w Biblii i osadzony w tradycji religijnej. Podział pracy pokrywał się przez wieki z podziałem społecznym i w przekonaniu większości społeczeństwa wynikał z prawa boskiego. Obok tej tradycji istniała jednak i inna – tzw. arystokratyczna – wywodząca się z dziedzictwa greckorzymskiego, która próżniacze życie w luksusie wyносиła ponad niegodną człowieka wolnego pracowitość. Przenikanie się tych tradycji na przestrzeni dziejów stanowi niezwykle interesujące zagadnienie dla

każdego miłośnika historii lub socjologii. Warto zaobserwować, jak w ciągu wieków ewoluował stosunek do pracy artysty, kupca, rzemieślnika itp. Największe zmiany w tym względzie przyniósł XVII i XVIII wiek, a potem okres budowy socjalizmu.

O potędze polskiej łagodności, skłonności do przebaczenia i pojednania oraz ich zakorzenieniu w tradycji pisze Jacek Salij. Według niego polski duch daleki jest od przenikającej niektóre kultury złowrogiej nienawiści i zaciętej mściwości. Rodzima literatura, publicystyka oraz myśl pedagogiczna czerpiące inspiracje z Ewangelii przeważnie akcentują wyższość postawy miłości i pojednania nad wrogością. Postawa taka, powszechnie aprobowana, choć jak się okazuje nie zawsze konsekwentnie utrzymywana, powinna być uznana nie za wyraz nierozsądnej opieszałości i słabości Polaków, lecz swoistej odwagi i wierności chrześcijańskim zasadom.

Teresa Kukołowicz w jednym z artykułów wskazuje na charakterystyczny dla polskiej kultury szacunek do kobiety i człowieka starszego oraz umiłowanie dzieci. Szacunek do kobiety wyrastał jeszcze z kultury słowiańskiej, a umocniony został przez chrześcijaństwo zwłaszcza powszechny w Polsce kult Matki Bożej. Wiąże się z tym szereg typowo polskich obyczajów, kurtuazyjnych gestów i nieznanych gdzie indziej zachowań.

Jadwiga Komorowska sporo miejsca poświęca tradycyjnej polskiej gościnności, zamiłowaniu do zabawy i świętowania, zwyczajowi obdarowywania się prezentami, obchodzenia hucznych i przesadnie wystawnych imienin, wesel, chrzcin. Cechy te wynikają z typowo polskiej towarzyskości, hojności i otwartości.



Do najistotniejszych cech kultury polskiej należą religijność i trwałe związanie z tradycją Kościoła katolickiego. W przeszłości religijność przenikała większość sfer życia, stapiała się z obyczajami i wyznaczała świadomość narodową wszystkich warstw społecznych (Cz. Bartnik, *Podstawowe idee religijności polskiej*). Wiele z jej elementów przetrwało do dziś. Przejawy i cechy polskiej religijności odnotowane zostały w licznych utworach literackich, a problem Boga i wiary dla niejednego twórcy stanowił ważny i niewyczerpany temat. Wystarczy wspomnieć takich pisarzy, jak Kochanowski, Karpiński, Mickiewicz, Słowacki, Norwid, Sienkiewicz (S. Cieślak, *Religijność w literaturze polskiej*).

Poza tym Polacy zawsze wyraźnie uświadamiali sobie wartość wspólnoty, czy to w wymiarze małym – rodzina, dom (L. Dyczewski, B. Jedynak, *Rodzina – rodzinność – dom*), czy też w większym – naród (J. Turowski, *Wspólnotowość jako wartość i wzór życia*). Świadomość ta wyznaczała pewien sposób życia, na jej bazie rodziło się silne poczucie tożsamości narodowej i umiłowanie ojczyzny. Częste sytuacje zagrożenia przyczyniały się do umacniania postaw patriotycznych, a każda utrata niepodległości zamiast złamać ducha narodu, utwierdzała Polaków w przekonaniu, że jedynie suwerenność, nawet ciężko okupiona, stanowić może grunt do rozwoju całego narodu i jednostek (E. Jabłońska-Deptuła, *Patriotyzm, suwerenność*). Polacy nie raz dowiedli, że ich gotowość do poświęceń nie zna granic. Zdolność do ofiarnej służby, a nawet pewne nonszalanckie traktowanie życia i zdrowia, gdy w grę wchodziły sprawy pierwszej wagi, cechowały polskich

patriotów od wieków. (T. Strzembosz, *Gotowość do poświęceń i ofiary, poczucie służby*). Często też zarzucano Polakom lekkomyślność, nieumiejętność trafnego ocenienia sytuacji i postępowanie zgodne z Mickiewiczowskim zawołaniem „mierz siły na zamiary”. Bardzo trudno w kulturze polskiej rozgraniczyć brawurę i odwagę oraz naiwność i głęboką nadzieję, śmiało jednak można stwierdzić, że tej ostatniej nigdy Polakom nie brakowało (S. Grabska). Z cechami tymi wiąże się, tak często krytykowany, typowo polski duch romantyczny, który nakazywał niekiedy porzucić rozum dla marzeń i ideałów, zawsze jednak podtrzymywał żarliwą miłość do ojczyzny. (A. Kowalczykówna, *Romantyczne dziedzictwo i tradycja*).

Na szczególną uwagę czytelnika zasługuje rozdział poświęcony obronie fundamentalnych wartości (P. Gach, *Obrona wartości naczelných*). Autor pokazuje w nim, jak często Polacy znajdowali się w sytuacji zagrożenia, w której musieli strzec swej tożsamości i odrębności narodowej. Tylko dzięki solidarnej i wytrwałej postawie społeczeństwa udało się zachować i obronić polskość. Ostoją tradycji i miejscem integracji społeczeństwa był zawsze Kościół katolicki, który równocześnie pełnił kilka funkcji: patronował szkolnictwu i oświacie, prowadził instytucje opieki społecznej, dysponował drukarniami i wydawnictwami, zajmował się sprawami administracyjnymi. Kościół był filarem działalności niepodległościowej. Rozdział mówiący o obronie najważniejszych wartości stanowi swoiste zebranie całej omawianej w zbiorze problematyki. Należałoby w związku z tym zastanowić się, dlaczego nie został umieszczony na koń-



cu pracy jako doskonałe podsumowanie zamykające całość rozważań.

Ukazywanie kultury polskiej tylko przez pryzmat charakterystycznych wartości nie może dać jej adekwatnego obrazu. Równie interesujące i z pewnością równie istotne (choć może mniej chwalebne) dla tożsamości narodowej i polskiej kultury są niektóre wady i an-

tywartości. One także stanowią element integrujący i odróżniający nas od sąsiadów. Mankamentem obu omawianych tu książek jest to, że prezentują zbyt wyidealizowaną wizję kultury polskiej, przez co jej obraz jest nieco uproszczony i nie całkiem przystaje do naszej, raczej skomplikowanej, rzeczywistości.